

**Protokół nr 24-05/2012**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji**  
**z dnia 18 kwietnia 2012 r.**  
**w Nowym Ratuszu, przy ul. Wały Jagiellońskie 1**  
**(godz. 16:00, Sala Herbowa)**

Komisja obradowała w 6-osobowym składzie, według listy obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Lista pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Radny Wojciech Błaszowski.

Przewodniczący stwierdził quorum i powitał zebranych. Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie „Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011”
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - druk nr 542
3. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - druk nr 541
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie: zmiany programu rozwoju gminy Gdańsk zawartego w dokumencie „Strategia Rozwoju Gdańska do roku 2015” - druk nr 527
5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia na rok szkolny 2012/2013 granic obwodów szkolnych publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Gdańsk - druk nr 533
6. Zajęcia pozalekcyjne w placówkach oświatowych.
7. „Ruch kadrowy” w oświacie. Informacja dotycząca rozstrzygniętych oraz zaplanowanych konkursów na stanowiska dyrektorów placówek oświatowych.
8. Analiza sytuacji w gdańskich żłobkach i przedszkolach.
9. Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.

UWAGI DO PORZĄDKU:

- *Maria Małkowska - Wiceprzewodnicząca Komisji zaproponowała wprowadzenie kolejnego punktu: „informacja na temat zatrudnienia nauczycieli likwidowanych szkół, głównie ZSBA”. Ustalono uwzględnienie tego tematu w punkcie „sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja”*
- *Halina Leman - członek Komisji złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad druków nr 542 i 541 z powodu złożenia zbyt późno autopoprawki przez co, członkowie komisji nie zapoznali się z ich treścią.*

*Wniosek przyjęto 4 głosami „za”, przy 1 głosie przeciw i 1 wstrzymującym się.*

*Druk nr 542 i 541 zdjęto z porządku obrad komisji*

- *Halina Leman - członek Komisji - złożyła wniosek o zdjęcie z porządku obrad druku nr 533 celem dokładniejszego przyjrzenia się sprawie obwodów szkół*

*Za przyjęciem wniosku oddano 1 głos „za”, 3 przeciw i 2 wstrzymujące się.*

*Druk nr 533 pozostaje w porządku obrad Komisji.*

*Uwzględniając powyższe przewodniczący zaproponował następujący porządek posiedzenia:*

1. **Opiniowanie „Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011”**
2. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie: zmiany programu rozwoju gminy Gdańsk zawartego w dokumencie „Strategia Rozwoju Gdańska do roku 2015” - druk nr 527**
3. **Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia na rok szkolny 2012/2013 granic obwodów szkolnych publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Gdańsk - druk nr 533**
4. **Zajęcia pozalekcyjne w placówkach oświatowych.**
5. **„Ruch kadrowy” w oświacie. Informacja dotycząca rozstrzygniętych oraz zaplanowanych konkursów na stanowiska dyrektorów placówek oświatowych.**
6. **Analiza sytuacji w gdańskich żłobkach i przedszkolach.**
7. **Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**  
- *informacja na temat zatrudnienia nauczycieli likwidowanych szkół, głównie ZSBA*

*Tak zaproponowany porządek przyjęto 4 głosami „za”, przy 1 przeciw.*

*Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

## PUNKT 1

Opiniowanie „Sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011”

Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji zreferował sprawozdanie w zakresie działania Komisji.

Nie było żadnych pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 6 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Gdańska za rok 2011.

OPINIA Nr 24-05/88/11/2012 - załącznik nr 4 do protokołu.

## PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie: zmiany programu rozwoju gminy Gdańsk zawartego w dokumencie „Strategia Rozwoju Gdańska do roku 2015” - druk nr 527

Druk nr 527 - stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska zreferowała projekt uchwały

To jest zmiana przygotowywana od dawna, dotyczy tylko krótkiego czasu czyli do 2015 roku. Jest ona krótkookresowa z tego powodu, że w tej chwili procedowana jest strategia rozwoju województwa do 2020 roku i my nie chcemy wyprzedzać tamtej strategii i ograniczyliśmy się do takiego okresu. Aczkolwiek prace, które trwały nad poszczególnymi programami są pracami, które sięgają dalej ale nie chcę się zobowiązywać żeby nie musieć potem - dostosowując do strategii i rozwoju województwa - aneksować i mieć szansę na to pełne dostosowanie. Załącznikiem do tej uchwały jest 5 programów operacyjnych, które państwo otrzymaliście. Pan prezydent prosi o pozytywną opinię, jeśli macie państwo pytania ja jestem wyłącznie w stanie odpowiedzieć na pytania dotyczące „Gdańsk - moje miasto” bo ten program jest w obszarze zainteresowań tej komisji.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Ja bym chciał przedstawić taki wniosek Gdańskiego Zespołu Żłobków. Pierwsza kwestia to jest to, że w Strategii pominięto żłobki i kluby dziecięce, druga sprawa to jest skierowanie oferty wyłącznie do rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym, trzecia sprawa to jest ograniczenie możliwości pozyskiwania środków pozabudżetowych i to byłyby te trzy główne punkty.

**Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Ja to również otrzymałam od pani dyrektor, dyskutowaliśmy na ten temat, rzeczywiście w programie została wpisana opieka nad dzieckiem 0-3 w obszar integracji społecznej pod zadanie, które dotyczy polityki prorodzinnej więc nie tylko kwestii związanej z wykluczeniem społecznym. Natomiast szczegółową

propozycję dotyczącą uzupełniającego dopisania tej funkcji w obszar edukacyjny tak żeby nie umknęła nam kwestia edukacyjnej roli opieki żłobkowej może stać się jedynie wnioskiem w postaci autopoprawki, którą jesteśmy w stanie przygotować na sesję. Będziemy gotowi z tą autopoprawką na jutro ponieważ tak naprawdę niezależnie od tego elementu edukacyjnego zasadniczą opiniującą komisją dla „Gdańska - moje miasto” jest komisja spraw społecznych i w związku z tym tę autopoprawkę na tej komisji przygotowaną przez panią dyrektor przedłożymy.

*Nie było żadnych pytań, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja - jednogłośnie 6 głosami „za” - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

OPINIA Nr 24-05/89/12/2012 - załącznik nr 6 do protokołu.

### **PUNKT 3**

**Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia na rok szkolny 2012/2013 granic obwodów szkolnych publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Gdańsk - druk nr 533**

Druk nr 533 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji** zreferował projekt uchwały.

*Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.*

**Halina Leman - członek Komisji**

Mam przed sobą uchwałę rady osiedla Strzyża dotyczącą zmiany granic obwodów szkolnych, przede wszystkim dotyczy to szkoły podstawowej nr 70 i gimnazjum nr 1 w Gdańsku, czy państwu znana jest treść tej uchwały i ulice, które proponuje rada osiedla Strzyża włączyć do obwodów tych szkół?

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Po skierowaniu uchwały do procedowania wpłynął jakiś wniosek związany ze szkołą podstawową nr 39 i szkołą podstawową nr 70. My w tej chwili głęboko to analizujemy i w związku z tym w mojej ocenie warto do tego tematu powrócić. Sprawa nie jest taka prosta, radzie osiedla wydaje się, że jak się dopasuje granice jednostki pomocniczej miasta z obwodem szkolnym... to nie jest takie proste i to nie jest tak, to jest jeden z tematów, o którym powinniśmy dyskutować dość szeroko.

**Halina Leman - członek Komisji**

Dlatego wnioskowałam o odstąpienie od podjęcia uchwały o obwodach bo uważałam, że ani państwo, ani my nie jesteśmy przygotowani np. co do liczby dzieci z tych ulic, czy my możemy na tyle ingerować w zmianę obwodów tych szkół.

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Ja szybko próbowałem policzyć te dzieci i dla mnie szkoła podstawowa nr 39 stanie się niebezpiecznie małą placówką ale przygotowujemy dane szczegółowe, w tym prognozy.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

A jaka jest zajętość w szkole podstawowej nr 70?

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Tam jest wyższa zmienność niż szkoły podstawowej nr 39, a tam jest głównie wniosek o przenoszenie z SP 39 do szkoły 70.

**Halina Leman - członek komisji**

Ja zwrócę się do państwa takim pismem o wyszczegółowienie liczby dzieci z określonych ulic, których od radnych otrzymaliśmy propozycję o zmianę rejonizacji.

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Ja też pozwolę sobie przesać do wydziału edukacji te propozycje, które przedstawiła rada osiedla strzyża.

**Andrzej Witkiewicz - Przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża**

Rozumiem, że to nie jest robota na miesiąc ale nasza uchwała jest datowana z 20 września i tego czasu było dosyć dużo. Jak wykazałem w ostatnim piśmie w sprawie obwodów gimnazjalnych jest kwestia nieciągłości obwodu. Pana obwód szkoły nr 25 zawiera ulicę Szymanowskiego, która jest na naszym osiedlu. Do ul. Kościuszki mamy 1600 metrów z tej ulicy, natomiast do gimnazjum, które jest na naszym osiedlu i gdzie jest spokojne wejście mamy do połowy. Co ciekawsze za ulicą Szymanowskiego jest ulica Słonimskiego, która jest w obwodzie szkolnym naszego osiedlowego gimnazjum czyli nr 1. Natomiast odnośnie tych ulic, które wymieniliśmy to jak doskonale wiemy w szkole nr 70 jest większość uczniów spoza rejonu. Natomiast z naszej siedziby jest dużo dalej do 39-tej niż do 70-ki. Naszemu osiedlu 10 lat temu została zabrana szkoła podstawowa i podzielona na trzy obwody i tak to zostało. Natomiast w tej chwili póki to były koszary mamy zabudowę na terenie koszar co wiąże się z niebezpieczeństwem, że te dzieci zostaną potrącone tak samo jak budowę Nowej Słowackiego utrudnienie dojścia do szkoły nr 39 i poza tym stan faktyczny, to znaczy do tej szkoły nr 39 z moich informacji jakie posiadam...

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Ja analizowałam ten pana wniosek bo to nie jest pana pierwszy wniosek natomiast nie uwzględniono pewnych rzeczy, obwody szkół to nie tylko mapa i pokazanie, że tu jest 1600 metrów a tu 1200 bo czasami zdarza się tak, że obwód szkoły a tak było w szkole nr 8 ulice przylegały do szkoły a nie należały do rejonu tej szkoły dlatego, że szkoła brała z całkiem innego terenu dzieci i musimy pomieścić liczbę dzieci według możliwości szkoły. To nie jest tak, że my sobie obwód tylko przypisujemy bo wydaje nam się, że tak jest lepiej. Jeśli chodzi o gimnazjum na ul. Kościuszki i gimnazjum nr 1 nie analizowaliśmy tej zmiany dlatego, że gimnazjum nr 1 zgłosiło nam, że bardzo dużo dzieci z Oliwy uczęszcza do gimnazjum nr 1, w związku z tym dołączenie nowych ulic chociażby formalnie bo jak sam pan powiedział większość dzieci i rodziców nie trzyma się rejonów. Na dzień dzisiejszy

rejony przede wszystkim służą do tego żeby szkoła znajdowała i poszukiwała dziecko, które jest zameldowane na tym terenie żeby śledziło czy dziecko realizuje obowiązek szkolny. Natomiast już dawno zostały uwolnione rejony i szkoła jeśli ma możliwości i miejsce to przyjmuje. Nie do końca się z panem zgadzam, że przesunięcie rejonu do szkoły nr 70, jest małą szkołą rejonową, do tego dołączone jest gimnazjum sportowe, ci nie mogą kontynuować w większości nauki w gimnazjum sportowym. Nie jest to też argument żeby przesunąć szkołę, poza tym zauważyliście państwo, że mówimy o terenie, w którym to my jako wydział edukacji i pan prezydent argumentowaliśmy, że jest tam o jedną szkołę za dużo. W tej chwili przesunięcie i dopełnienie na maksa szkoły nr 70 spowoduje, że mamy dwie puste szkoły - szkołę 39 i szkołę 27. Oczywiście wszyscy czekamy na wspaniały garnizon, który dopełni obydwie szkoły. To nie jest tak, że my sobie siedzimy i sobie mówimy, że jest tak dobrze. Nie da rady obwodu osiedla czy dzielnicy przypisać całkowicie do kilku szkół, tego się nie da zrobić bo zgubi pan i 3 km, które obowiązują, i nie nakłada to się tak, że cała Strzyża musi być w tym miejscu.

#### **Andrzej Witkiewicz - Przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża**

Nie zgodzę się z panią dyrektorem, jeżeli te dzieci de facto chodzą do 70-ki...mam informację, że po 3, 4 osoby z danego rocznika chodzą do 39-tej, to państwo są w stanie najlepiej zweryfikować, ja to weryfikowałem jak były komunie. Jeżeli w szkole 70-tej mamy zdecydowaną większość dzieci spoza rejonu, to dlaczego nie można zrobić tak, że mając ten zasób szkoły, który jest jednak z rejonu Strzyży żeby dzieci były w jednym miejscu i te dzieci tam de facto chodzą. Proszę o przedstawienie w takim wypadku danych ile dzieci w danym roczniku jest z osiedla Strzyży.

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Umówiliśmy się z państwem radnymi, że na jesieni państwo będziecie sobie życzyć pełne dane, my pełne dane przedstawimy, podejmiemy ten temat, będziemy rozmawiać, przyjmiecie państwo nasze argumenty, my przyjmujemy państwa argumenty i możemy do tematu wrócić natomiast ustalając obwody musimy zapewnić pojemność szkoły, to, że połowa dzieci ze szkoły nr 70 chodzi do innej szkoły i w tej szkole zrobiły się miejsca i połowa 39-tej chodzi do 70-ki, to nie jest argument bo taką metodą musielibyśmy zrobić rewolucję i Otomino, które należy do Gminy Kolbudy przyłączyć do nas do Gdańska bo większość dzieci jest na Jasieniu. To nie jest argument, ja myślę, że musimy usiąść na spokojnie, wyślemy państwu wszelkie dane i wtedy możemy dyskutować.

#### **Wojciech Błaszczkowski - Przewodniczący Komisji**

W takim razie umawiamy się, że jesienią powrócimy do tematu, poddamy to głębokiej analizie i szerokiej dyskusji.

#### **Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wyprzedzając wniosek, jak widzicie inne rady dzielnic nie przysyłają do nas żadnych uwag ale jest jeden wniosek i powinniśmy przynajmniej go przegłosować, mianowicie tym razem do biura rady miasta, przynajmniej dbajmy o naszą komisję edukacji, że jeżeli będą wpływać - tu panie przewodniczący od razu powiem, że forma uchwały chyba była zła bo powinniście ją wykonać a jej nie wykonacie. Nie można dopuszczać do takiej sytuacji gdzie podjęta uchwała przez radę dzielnicy dotycząca spraw edukacyjnych

i została podjęta pół roku temu i de facto trafiła do nas w ubiegłym tygodniu. Mam wniosek żeby uchwały rad dzielnic dotyczące oświaty wpływały bezpośrednio do naszego sekretariatu i będzie to rozsyłane od razu po podjęciu. I ta uchwała mogła być początkiem tej dyskusji. Teraz jesteśmy zaskoczeni tymi zmianami i nie ma szansy podjęcia dyskusji. Troszeczkę radni zostali ubezwłasnowolnieni bo ta uchwała trafiła na ostatnią chwilę i dopiero na jesieni będziemy mogli na ten temat porozmawiać. Gdyby tego typu uchwały trafiały do nas wcześniej moglibyśmy już wcześniej zainicjować dyskusję. O tym mogliśmy mówić 3 miesiące wcześniej mając na uwadze wasze uwagi. I druga rzecz- z tymi obwodami to jest troszeczkę tak, jak pani dyrektor powiedziała, niepodjęcie dzisiaj spowoduje dość spory bałagan dlatego byłem przeciwny na początku odrzucaniu tego wniosku bo wiem jakie są konsekwencje, wyszlibyśmy na bardzo niepoważnych ludzi gdzie zgodnie z obwodami ludzie nie wiedzieliby czy składać dokumenty, czy istnieje kilkanaście starych szkół itd. z drugiej strony takie dyskusje były wcześniej i faktycznie aż się prosi żeby usiąść z mapą i przeanalizować uwagi. Bo jeżeli my znowu dzisiaj dajemy sygnał, a dzisiaj 39-ta jest pod kreską po tej dyskusji, że tam będzie niebezpiecznie mało dzieci.

*Nie było więcej głosów w dyskusji, przystąpiono do głosowania nad pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały.*

#### **USTALENIA KOMISJI:**

*Komisja - 5 głosami za, przy 1 wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

**OPINIA Nr 24-05/90/13/2012 - załącznik nr 8 do protokołu.**

#### **PUNKT 4**

#### **Zajęcia pozalekcyjne w placówkach oświatowych**

Materiały stanowią załącznik nr 9 do protokołu.

#### **Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Dostaliście państwo drogą elektroniczną sprawozdanie z działalności GOKFu za pierwsze półrocze i takie liczbowe sprawozdanie z realizacji zajęć dodatkowych przez szkoły podstawowe i gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne w pierwszym semestrze roku szkolnego 2011/2012. Oprócz tych liczb chciałbym powiedzieć, że w poniedziałek podpisaliśmy umowę na realizację od 1 maja do 30 czerwca 2013 roku 52 324 dodatkowych godzin zajęć dla uczniów klas 1-3 we wszystkich naszych 61 szkołach podstawowych. Są to zajęcia i sportowe, i poprawiające umiejętności matematyczne, i dla uczniów zdolnych, i dla uczniów wymagających terapii dyslektyczne, i logopedyczne, zajęcia przyrodnicze, informatyczno- komputerowe, wszelkiego rodzaju 52324 godziny będziemy realizować w ciągu tych 12 miesięcy roku szkolnego i oprócz tego ponad 8000 zajęć, które pokazałem państwu w tej tabeli.

*Przewodniczący otworzył dyskusję.*

**Beata Wierzba - członek komisji**

Z jakich środków są te zajęcia pozalekcyjne, czy one wynikają z ustawy Karta Nauczyciela art. 42 czy wynikają z jakiś naszych miejskich środków? Tabela przedstawia nam liczbę godzin a mnie by interesowała jeszcze liczba uczniów biorących udział w poszczególnych zajęciach. I przerażające jest to, co przeczytaliśmy przed chwilą - dane dotyczące doradztwa zawodowego, ustawa o systemie oświaty nakłada na nas obowiązek doradztwa zawodowego, to tu wygląda na to, że tylko w szkołach ponadgimnazjalnych 30 godzin, w podstawówkach 0, w gimnazjum 18.

#### **Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Tematem były zajęcia pozalekcyjne czyli zajęcia dodatkowe, są one realizowane z trzech źródeł: finansowanych przez miasto, z art.42 karty nauczyciela i ze środków europejskich ale oprócz tego jeśli chodzi o doradztwo, to realizują poradnie psychologiczno-pedagogiczne, realizuje CKU nauczycieli i jest realizowany przez nauczycieli wychowawców klas, my nie mamy tutaj całego doradztwa, to jest dodatkowe, które zostało po prostu z tych godzin z art.42 Karty Nauczyciela.

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

Czy to CKU realizuje z uczniami z doradztwo zawodowe czy jest dla nauczycieli bo on szkoli chyba nauczycieli?

#### **Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

To jest i tak, i tak. Tak samo zatrudniony jest doradca zawodowy w gimnazjum nr 3, który również w innych szkołach realizuje doradztwo zawodowe. Przez ostatnie 4 lata wykształciliśmy dużą grupę nauczycieli, którzy mają dodatkowe uprawnienia doradztwa zawodowego i mają w ramach obowiązków realizować to również na terenie swoich szkół. Połączenie tego w etaty jak byśmy to chcieli widzieć na dzień dzisiejszy jest to po prostu niemożliwe.

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

Czy są jakieś raporty na temat tego stanu, czy wiemy jakie są efekty?

#### **Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Nie ma takich badań. W latach kiedy nie obowiązywał art.42 to my zgodnie z pewnymi ustalonymi standardami w mieście Gdańsku przydzielaliśmy 2 godziny zajęć na oddział, jeżeli państwu powiem, że dzisiaj w Gdańsku mamy 2134 oddziały, to jeżeli pomnożymy to przez dwie godziny to było ponad 4 tys. realizowanych godzin. Więc tutaj nie powinniśmy jeszcze oczekiwać dodatkowych skutków bo przecież gdzieś też są granice możliwości.

#### **Żaneta Geryk - członek Komisji**

Ja bym chciała zaryzykować tezę mówiąc o tym, że nie skupiamy się na ilości godzin bo nie wierzę w to, że jak będzie tych godzin 200 czy 300, to młodzi ludzie będą bardziej wyedukowani i znajdą się na tym rynku pracy. Bo może być 5 godzin ale jeżeli będzie to bardzo dobrze robione przez fachowców to może to wystarczyć. Druga kwestia jest taka, że jeżeli te szkolenia, o doradztwo nie jest finansowane czyli ta motywacja tych osób, które szkolą też musi być duża jeżeli oni dodatkowo angażują swój czas. Więc ja byłabym bardzo zadowolona gdyby była grupa ekspertów, którzy zrobią 10, 15 godzin ale będą wymierne korzyści. Ja bym chciała dowiedzieć się za parę lat, że te korzyści wymierne na rynku pracy są.



**Teresa Tyl - prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gdańsku**

W związku z taką informacją jaka się tutaj pojawia, dla przeciętnego czytelnika wynika, że miasto organizuje tyle i tyle godzin dla uczniów co mija się z prawdą. I mój wniosek jest taki, że podając te informację zaznaczać od razu, że są to godziny realizowane przez nauczycieli z art. 42.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Wydaje mi się, że źle podchodzimy do sprawy, rozumiem, że związki zawodowe mówią „bo wprowadzono dwie karciane” natomiast proszę spojrzeć na to inaczej i o tym już mówiliśmy w ubiegłym roku. Miasto Gdańsk dawało 4000 godzin tygodniowo i opłacało tę godzinę i też nie do końca te godziny były efektywnie wykorzystane, w tej chwili jest to obowiązek ustawowy karciane godziny i dokończenie kolejnych 4 tysięcy godzin, chociażby były one płatne spowodują, że na któryś z tych zajęć dziecko nie pójdzie. Proszę nie mówić, że my mamy wpisać, że to są karciane godziny bo to są godziny, które ma nauczyciel obowiązek realizować to tak jak byśmy powiedzieli, że zajęcia w szkole się odbywają tylko z godzin nauczyciela. Tu jest część godzin opłacanych przez miasto, a część z Karty Nauczyciela, nie umiem dzisiaj powiedzieć w jakiej proporcji.

**Bożena Brauer - Przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ 'Solidarność'.**

Tych godzin jest dużo, a nie widać żadnych efektów.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

Ja bardzo ubolewam nad faktem, że nauczyciel nie potrafi przyciągnąć uczniów. Nie badają w ogóle potrzeb uczniów i realizują to, co się im wydaje, że można zrealizować. W wielu gminach w tej chwili gminy szykują dla nauczycieli, żeby te 40 godzin realizowali w szkole i żeby już nikt nie dyskutował czy nauczyciel te 8 godzin realizuje czy nie. I niestety tak może być niedługo w większości miast.

**Piotr Gierszewski - członek komisji**

Mam prośbę, jak będziemy mówić na ten temat w przyszłym roku to prosiłbym żeby było zapisane z podziałem na godziny karciane i te z budżetu. Jeżeli taki zapis się pojawi to będzie to wtedy czyste i klarowne i mamy w przyszłym roku jawną sytuację jeśli chodzi o te godziny. Dziękuję.

*Nie było więcej pytań i głosów w dyskusji, przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.*

**PUNKT 5**

**„Ruch kadrowy” w oświacie. Informacja dotycząca rozstrzygniętych oraz zaplanowanych konkursów na stanowiska dyrektorów placówek oświatowych.**

*Materiały stanowią załącznik nr 10 do protokołu.*

**Wojciech Błaszowski - Przewodniczący Komisji**

Czy jakiś konkurs kwietniowy się już zakończył?

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Nie, cztery tury mamy w kwietniu i w maju zaplanowana jest 3 tura. Konkursy zostaną ogłoszone po zakończeniu konkursu po zakończeniu długiego weekendu. Planujemy ogłoszenie 7 maja i to będzie koniec jeśli chodzi o bieżący rok.

**Halina Leman - członek Komisji**

Ja mam prośbę, ponieważ nie znam wszystkich dyrektorów szkół proszę o zawarcie informacji czy jest kontynuacja. Nie muszę mieć tego w tym roku ale na przyszłość.

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Prześliśmy państwu we wrześniu organizację szkoły z adresem, dyrektorem i zaznaczymy „stary”, „nowy”.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Jakie są refleksje z konkursów?

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

W 99% jest kontynuacja w tych, które się już odbyły. W sytuacjach budzących wątpliwości, gdzie mogło się pojawić więcej kandydatów lub dyrektorzy się wahali czy przejść na emeryturę czy nie przejść, czyli gdzie na pewno będą zmiany, to w większości jest ostatnia tura.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

My często z dyrektorem Jasińskim robimy testy czy dyrektorzy mają wiedzę w nowych przepisach, zmianach itd. i to wymaga ciągłej pracy i nauki. Natomiast zdarzają się różne przypadki, zdarza się, że dyrektor czynny nie wygrywa konkursu. Komisja bardzo rzetelnie stara się wybrać kandydata.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

A ilu mamy kandydatów? Czy jest duże zainteresowanie?

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Jest większa liczba kandydatów od liczby miejsc.

*Nie było więcej pytań, przystąpiono do kolejnego punktu posiedzenia.*

**PUNKT 6**

**Analiza sytuacji w gdańskich żłobkach i przedszkolach.**

*Materiały stanowią załącznik nr 11 do protokołu.*

**Krystyna Konieczny - Dyrektor Gdańskiego Zespołu Żłobków**

Dzień dobry państwu, ja przekazałam taką krótką informację dla państwa. W tym roku mija 20 lat jak funkcjonuje Gdański Zespół Żłobków, z tym, że od zeszłego roku funkcjonuje już nie jako zakład opieki zdrowotnej lecz po prostu jako jednostka budżetowa samorządowe żłobki. Ta zmiana przepisów spowodowała, że jako nie ZOZ nie musimy już ponosić tak wysokich nakładów na dostosowanie placówek. Natomiast możemy się skupiać na nowych funkcjach, które zostały nam wpisane w ustawę więc oprócz opieki wychowanie i edukację. W ramach naszego

zespołu działa 9 żłobków samorządowych na ul. Piastowskiej, Startowej, Konopnickiej, Wassowskiego, Szerokiej, Pocztowej, Malczewskiego, Raclawickiej i na starym Chełmie. Łącznie od zeszłego roku zwiększyliśmy ilość miejsc o 101 i mamy łącznie 656 miejsc. Wystąpiliśmy do programu „Maluch” o środki finansowe na adaptację pomieszczenia na Chełmie istniejącego już żłobka o kolejne 12 miejsc. Żłobki nasze mają nazwy własne, usankcjonowane uchwałą rady miasta, nie są to nazwy przypadkowe, wiążą się z profilami i programami pracy tych żłobków. Dochody wynoszą 2.607.636,00. 7 nieruchomości z wymienionych mamy w trwałym zarządzie, wartość środków 12 mln. 2 obiekty są jeszcze w opracowaniu i być może też w ten zarząd trwały wejdą. Z drugiej strony mamy tutaj opłaty, Gdańsk usankcjonował pewien system opłat - opłatę stałą ogólną w wysokości 340 zł ale dla rodzin, które objęte są opieką społeczną i przyznane mają świadczenia opłata ta jest niższa, wynosi 204 zł. dla rodzin gdzie jest więcej niż 3 dzieci opłata wynosi 102 zł. i jeszcze mamy taki przypadek, że jest dwójka dzieci w żłobku i wówczas za drugie dziecko jest opłata o połowę niższa. Zwolnienia z opłat obejmują dzieci niepełnosprawne oraz dzieci rodziców samotnie wychowujących dzieci i bezrobotnych uczestniczących w programach aktywizacyjnych powrotu na rynek pracy. Koszt utrzymania jednego dziecka w gdańskim żłobku samorządowym 1198 zł i obejmuje wszystkie koszty łącznie z remontami, konserwacjami, naprawami więc nie tylko samej obsługi opiekuńczo - wychowawczej. Zapotrzebowanie na miejsca jest ogromne ale ponieważ rodzice mogą zapisywać dzieci w dowolnym momencie, rekrutacja trwa cały rok i nasila się w chwili kiedy kończy się rekrutacja do przedszkoli bo wówczas wiemy ile dzieci pójdzie do przedszkoli, jaki jest limit wolnych miejsc, publikujemy je na stronie internetowej do końca kwietnia a do połowy lipca ogłaszamy ile dzieci jest przyjętych i ustalamy listę dzieci nowoprzyjętych. Mimo tego sposobu rekrutacji zapotrzebowanie jest ogromne - 1753 osoby oczekują na miejsca w żłobku. Oprócz tej podstawowej naszej działalności wynikającej z realizacji ustawy realizujemy dodatkowy projekt społeczny czyli zaproszenie wolontariuszy do pracy i do współpracy z nami. Jest to projekt aktualnie realizowany, wolontariusze rozpoczynają współpracę z nami dokładnie 7 maja i jest to projekt realizowany pod hasłem „dobra opieka nie przekłada się na pieniądze”. Drugi temat - gmina aplikuje do ministerstwa do „Malucha”, w zeszłym roku o środki na wyposażenie w pełnej wysokości jeśli chodzi o nasz wniosek został on zrealizowany, pozyskaliśmy 161 tys. zł. w tym roku wnioskujemy o pół miliona, za kilka dni rozstrzygnięcie, wniosek został przez wojewodę zaopiniowany pozytywnie, mamy też nadzieję uzyskać w 100% tę kwotę. Bezustannie garną się do nas praktykanci, stażyści. Jest wiele osób absolwentów, pedagogiki, psychologii, nauczania przedszkolnego, którzy chcą uczyć się pracy z małymi dziećmi. Jesteśmy na to otwarci, jesteśmy jedynym zespołem w Polsce, który aktywnie uczestniczy w akcji „cała Polska czyta dzieciom”, „zdrowo jemy, zdrowo rośniemy” , wszystkie gdańskie żłobki wzięły udział w akcji organizowanej przez Nutricia Polska, mamy nadzieję, że któryś z gdańskich żłobków wygra i jesteśmy jedynym miastem, który stymuluje prace między opiekunkami po to żeby jesienią jednej z nich został przyznany tytuł „Opiekunki Roku”.

*Przewodniczący otworzył dyskusję.*

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

Ja chciałam zapisać swoje dziecko kiedy byłam w ciąży i okazało się, że mogę co dla mnie jest szokiem. Nie rozumiem jak to jest możliwe, że będąc w ciąży muszę

zapisywać dziecko do żłobka. Czy istnieje też taka możliwość co zrobiła Warszawa - opracowano regulamin przyjmowania dzieci do żłobka i pierwszeństwo mają samotni rodzice itd. ale też przede wszystkim ci, którzy płacą w mieście podatki, którzy są zameldowani w mieście Gdańsku itd. czy istnieje taka możliwość żeby system przyjmowania do żłobka był na tej samej zasadzie co jest do przedszkoli, który moim zdaniem jest przejrzysty i jasny. Następną rzeczą to jest liczba oczekujących dzieci jaka jest rzeczywista liczba? Bo podane są dwie wartości.

#### **Krystyna Konieczny - Dyrektor Gdańskiego Zespołu Żłobków**

Jeśli chodzi o to ostatnie pytanie to w naszych zasadach jest możliwość zapisania jednego dziecka do trzech placówek i później rodzic wybiera. Stąd ta mniejsza liczba jest o niepowtarzających się nazwiskach a druga lista zawiera powtarzające się nazwiska.

#### **Beata Wierzba - członek komisji**

A kiedy będzie zwiększona liczba miejsc? Bo liczba jest przerażająco mała. W moim środowisku urodziło się bardzo dużo dzieci, dziewczyny kończą urlopy macierzyńskie i mają problem co zrobić z dzieckiem. Chciałyby wrócić do pracy, na urlopy wychowawcze nie stać. I wiem, że matki narzekają na to, że co miesiąc trzeba dzwonić do żłobka i potwierdzać, że stoją nadal w kolejce i oczekują.

#### **Krystyna Konieczny - Dyrektor Gdańskiego Zespołu Żłobków**

Jeśli chodzi o potwierdzanie co miesiąc to właściwie jest tak, że to jest taka trochę partycypacja tych rodziców kandydatów w naszym funkcjonowaniu. Rodzic, który z nami jest w kontakcie zapoznaje się z nami. Są rodzice, dla których jest to możliwość kontaktu z nami, nikt nie wypada z listy jeśli przez miesiąc czy dwa nie potwierdzi. Jeśli długo nie potwierdza wtedy my do niego piszemy czy dzwoniemy i pytamy czy jest dalej zainteresowany, bo muszę powiedzieć, że bardzo dużo osób w pierwszym momencie wpada w popłoch, że musi sobie tę opiekę zorganizować i wtedy szybko dzwoni i wszędzie próbuje się dostać. Potem gdzieś sobie jakoś organizuje tę opiekę i zapomina, że tu się zapisał, tam się zapisał a my mamy ciągle tę osobę na liście. Stąd po latach praktyki okazało się, że najlepiej z kimś kto do nas się zapisuje i chce to dziecko do nas przyprowadzić to zaczynamy już mieć ten kontakt. Dla wielu rodziców to jest dość sympatyczna forma kontaktu ponieważ piszą do nas maile i zaczyna się rodzić więź. Nie mamy przypadków żeby ktoś na to jakoś specjalnie narzekał.

#### **Żaneta Geryk - członek komisji**

Powiedziała pani o wolontariacie, czy osoby, które do państwa się udają celem praktyk, stażu czy w jakiś sposób są weryfikowane, czy one są badane psychologicznie, pedagogicznie, zdrowotnie, bo jednak mają kontakt z malutkim dzieckiem. Czy państwo stosują jakieś kryteria, czy są do czegoś zobowiązani, czy muszą przyjść z jakimiś badaniami lekarskimi, czy robią je sami, czy te badania wykonuje państwo na koszt miasta. Czy państwo badali wskaźnik jeżeli chodzi o stosunek dzieci do miejsc w żłobkach na tle innych miast? Czy wypadamy bardzo źle? A może nie jest tak źle w porównaniu do innych miast. A na koniec moja osobista dygresja na temat samotnych rodziców, ostatnio zrobiła się duża nagonka na ten temat, słyszy się, że rodzice specjalnie się rozwodzą żeby dziecko było przyjęte i robi się ogromna patologia. Czy państwo dokonujecie jakiś weryfikacji? Gdynia na przykład zobowiązuje rodziców do złożenia oświadczenia, że na pewno

nie są w związku z kimś i matka jest rzeczywiście samotnie wychowująca. Czy można zrobić coś takiego, czy państwo tego nie robicie i wierzyacie w to co przyniesie dany rodzic?

### **Krystyna Konieczny - Dyrektor Gdańskiego Zespołu Żłobków**

Co do samotnych rodziców, to zwróciłabym uwagę na terminologię dwojako rozumianą - samotny rodzic w rozumieniu pomocy społecznej i ustawy pomocy społecznej jest wtedy gdy drugi rodzic albo nie żyje, albo jest pozbawiony praw, albo jest nieznany i tylko taka samotność wchodzi w grę. I to jest łatwe do zweryfikowania. Jeśli chodzi o nas zwalnianie z opłaty dotyczy tylko takich przypadków. Natomiast mamy teraz drugi termin samotnego rodzica bardzo powszechnie używany, że wystarczy, że ktoś oświadczy „jestem samotnym rodzicem”. My tego nie stosujemy i niejednokrotnie z panią prezydent dyskutowaliśmy na ten temat czy określać te kryteria i z racji tego, że i ochrona danych osobowych i w oświadczeniu można oświadczyć wszystko a druga strona nie może tego weryfikować więc to nie ma sensu. Jeśli usługa jest usługą publiczną finansowaną ze środków publicznych dajmy ją wszystkim. Jest ta społeczna kolejka, ludzie czekają, są interwencje, czasami ludzie piszą podania, są tragiczne sytuacje i wtedy jeśli oni sami o sobie piszą ktoś zginął w rodzinie, ktoś zachorował i to sami z własnej woli poświadczą to wówczas jest to wiarygodne i w tych sytuacjach możemy zareagować. Natomiast tworzenie takich kryteriów jest bardzo ryzykowne, to potem zależy od sądów, które orzekają. Jedni powiedzą to można, drudzy powiedzą, że nie, ale po co tworzyć coś co już z założenia rodzi kontrowersje. Teraz jak my wypadamy na tle innych miast - otóż bardzo podobnie do Warszawy, Wrocławia, Poznania, Szczecina. Także na te chwile tych miejsc jest wszędzie za mało. Ilość urodzeń wskazują na lekki spadek to mimo to nie przekłada się to na to ile będzie potrzeba w najbliższych latach. Ponieważ zmieniła się sytuacja ekonomiczna i społeczna rodzin, szczególnie tych, którzy są aktywni na rynku pracy. Oni nie tyle, że chcą ale muszą pracować bo utrzymanie się z jednej pensji jest prawie niemożliwe. W związku z tym mimo, że ilość urodzeń w Gdańsku spadła w stosunku do 2010 o 800 to utrzymuje się zapotrzebowanie w żłobkach na tym samym poziomie, mimo, że utworzyliśmy 101 miejsc więcej a teraz będzie 12. Jeśli chodzi o wolontariat - ja przekażę plakat, na którym było ogłoszenie formalne. Podstawą prawną do współpracy z tymi wolontariuszami jest ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie, ona określa co nam wolno, jak również nasza ustawa żłobkowa też ten problem wolontariatu opisuje plus kodeks pracy i nasz statut. Określone są zawody i tylko takie osoby z określonym wykształceniem mogą być wolontariuszami jako opiekunowie. Kiedy jeszcze byliśmy ZOZami nasi pracownicy to byli pracownicy służby zdrowia, później ochrony zdrowia, wśród nich opiekunki medyczne, nawet bez średniego wykształcenia i salowe z podstawowym wykształceniem. Z mocy ustawy osoby, które miały stanowisko pracy salowa - stały się opiekunami, także nie możemy tutaj tego tak postrzegać bo dzisiaj ustawa określa katalog zawodów osób, które mogą być opiekunami i to są bardzo duże wymagania. W przyszłym tygodniu będzie debata u prezydenta Komorowskiego na temat najmłodszych obywateli i akurat nasz gdański wniosek jest taki żeby w ustawie nie nazywać zawodów tylko opisywać program studiów bo jak wiemy w szkolnictwie wyższym jest tak, że dziś nazywa się to pedagogiką opiekuńczą a jutro wychowawczą i już się okaże, że w ustawie to może być tylko taki pedagog więc lepiej mówić o tym czego ma się uczyć a nie jak się ma nazywać. Ale miejmy

nadzieję, że ten wniosek prezydent rozpatrzy pozytywnie a tymczasem mamy taki prawo jaki mamy, niedoskonałe ale musimy się go trzymać.

#### **Piotr Gierszewski - członek komisji**

Ja w ogóle nie jestem zwolennikiem żłobkowego wychowania, dla mnie byłoby idealnie gdyby do 3 roku życia kobieta wychowywała dziecko a potem zaczynała karierę przedszkolną. Ale ze względu na fakt, że 1700 osób jest w kolejce to jest taka potrzeba i my jako miasto musimy wychodzić naprzeciw, co dalej z tym faktem? Bo ta informacja o 12 dodatkowych miejscach jest kroplą w morzy potrzeb. Może zastanowimy się nad niepublicznymi żłobkami? Może zachęcić w postaci pustostanów lub w jakiś inny sposób.

#### **Ewa Kamińska - Zastępca Prezydenta Miasta Gdańska**

Dwukrotnie spotkaliśmy się ze wszystkimi podmiotami, które realizują niepubliczne formy opieki nad dziećmi 0-3. Jesteśmy jednak w sytuacji następującej - te podmioty mają prawo realizować tę opiekę jako działalność gospodarczą nierejestrowaną do końca 2013 roku i w związku z tym nie są zainteresowane w tej chwili współpracą z nami. Musiałyby wówczas wejść w spełnianie kryteriów, których ustawa wymaga i to zarówno kryteriów sanepidowskich dotyczących lokali, w których się realizują jak również dotyczących kwalifikacji. Natomiast możemy nawiązać współpracę dofinansowując te podmioty bo przede wszystkim takiej współpracy z nami oczekują. Myśmy rejestr uruchomili i mamy w tym rejestrze tylko naszych 9 żłobków, żaden podmiot niepubliczny do tego rejestru się nie zgłosił. Rozmawialiśmy na temat uruchomienia całej tej historii, ja dopiero mogę uruchomić dotację jeżeli się zgłosi. Ja się będę zastanawiała mimo wszystko nad zagwarantowaniem w tym budżecie środków na to, które wyszły naprzeciw ogłaszając konkursy na ileś miejsc. My spróbujemy na przyszły rok taki konkurs ogłosić i zobaczymy jak się podmioty w całej sytuacji zachowają. Ale póki im ustawa pozwala działać bez rejestru jak działają czyli mają czas do końca 2013 roku to tak to wygląda. Myśmy namierzili 60 podmiotów i wszystkie je zaprosiliśmy ale nie dowiedzieliśmy się z tych ankiet niczego o ich ofercie czyli ile mają miejsc, jak długo tę opiekę sprawują, jaką mają ofertę w sensie opiekuńczym, programową nie dowiedzieliśmy się tego. Tak naprawdę kontrolować tę działalność mogą tylko rodzice, którzy z tej opieki korzystają. Jest także kwestia tych opiekunów indywidualnych, zatrudnianych przez rodziców, którym ZUS płaci świadczenie. Takich opiekunów w Gdańsku jest trochę. Do końca połowy ubiegłego roku publikowano, że tych opiekunek w Gdańsku jest 12, w tej chwili ZUS nam odpowiedział, że jest ponad 80 osób zgłoszonych przez rodziców i tam z kolei jest kwestia związana także z pewną niechęcią do ujawniania się fiskusowi. Dlatego, że wówczas trzeba zgłosić tę działalność, zapłacić od niej podatek dochodowy i tu jest niechęć zarówno tych osób pracujących jak i rodziców ponieważ ta osoba pracująca, która musi zapłacić podatek podnosi o ten podatek pensję.

*Nie było więcej pytań i głosów w dyskusji, przystąpiono do kolejnego punktu.*

### **PUNKT 7**

**Sprawy bieżące, wolne wnioski, korespondencja.**

*- informacja na temat zatrudnienia nauczycieli likwidowanych szkół, głównie ZSBA*

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Złożone arkusze organizacyjne gdańskich placówek oświatowych, z których wynika, że dyrektorzy szkół zamierzają 130 nauczycielom wypowiedzieć warunki pracy w trybie artykułu 20 Karty Nauczyciela i nie mówię tu o placówkach likwidowanych tylko pozostałych. Przewidywaliśmy, że do 15 kwietnia rozwiążemy wszystkie problemy ale przedłużyło to nasze działania o dwa tygodnie. Ponieważ z tych samych arkuszy wyniknęła bardzo ważna rzecz, że tylko w 16 przypadkach dyrektorzy placówek zgłosili utworzenie nowego miejsca pracy. Dla nas jest to zjawisko nienormalne i niemożliwe ponieważ w ubiegłym roku w podobnej sytuacji wykazano nam trochę więcej wolnych miejsc pracy a 1 września okazało się, że w placówkach jest zatrudnionych 258 nauczycieli stażystów, to jest niemożliwe, stażysta nie może się wziąć jak nie ma miejsca pracy. Jest niewątpliwie uzasadniona sytuacja kiedy nauczyciel w miesiącu lipcu czy sierpniu zgłasza wniosek o pójście na urlop zdrowotny ale to nie jest 258, takich przypadków może być ok. 50, w związku z powyższym rozpoczęliśmy weryfikację złożonych przez dyrektorów szkół informacji, na dzień dzisiejszy dysponujemy już 30 wolnymi etatami, potrzebujemy jeszcze parę dni żeby ściągnąć kolejne etaty bo pewnie gdzieś one są poukrywane. Na przyszły tydzień mamy ustalony harmonogram z dyrektorami likwidowanych i łączonych szkół i w wyniku tych spotkań dyrektorzy już będą wiedzieli jak będzie wyglądać sytuacja kadrowa dla tych nauczycieli kto otrzyma pracę, a kto nie. Najlepsza sytuacja bo mamy prawie rozwiązana do końca to jest przenoszenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących dla dorosłych do CKU, tam wszyscy nauczyciele zatrudnieni poprzez mianowanie etatowi otrzymają propozycję pracy w CKU, ci, którzy mają tam kawałki etatów takiej propozycji nie dostaną. Tak to wygląda i w związku z tym, że my wiemy ilu mamy nauczycieli w tych szkołach, które podlegają zmianom organizacyjnym niewątpliwie należy się liczyć z tym, że 150 do 200 nauczycieli będzie musiało się pożegnać z pracą. Mamy zgłoszonych już dzisiaj kilkadziesiąt urlopów zdrowotnych, które rozpoczną się 1 września. To jest patologiczna sytuacja, to jest największa patologia w Karcie Nauczyciela. My w ubiegłym roku kalendarzowych mieliśmy na urlopach zdrowotnych 436 nauczycieli, nie wszyscy mieli 12-miesięczny. Miasto wydało na te urlopy zdrowotne 9 mln. zł. Kraków i Warszawa w ubiegłym roku wydały po 18 mln. zł na urlopy zdrowotne. W przyszłym tygodniu według harmonogramu będę wiedział więcej bo propozycję pracy składa dyrektor szkoły przejmującej. Otrzymacie państwo od nas podsumowanie.

**Beata Wierzba - członek Komisji**

Ja zostałam poproszona, żeby o to zapytać, czy prawda jest to, że wydział edukacji obiecał dyrektorom szkół likwidowanych pracę na stanowisku dyrektora w innych placówkach?

**Jerzy Jasiński - Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji**

Nie.

*Nie było więcej pytań, przystąpiono do spraw bieżących i wolnych wniosków.*

**Wolne wnioski:**

**Beata Wierzba - członek Komisji**

Wniosek aby projekt uchwały na lata 2013/2014 w sprawie obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Gdańsk odbył się w październiku 2012 roku co skutkuje to również zmianą planu pracy komisji.

**Piotr Gierszewski - członek Komisji**

Ja jestem za tym żeby maksymalnie przeciągnąć obwody ale tylko i wyłącznie dotyczące zmiany kosmetyczne jeśli chodzi o dodatkowe nazwy ulic bo między październikiem a kwietniem jest 6 czy 7 miesięcy, może się pojawić kilkanaście nowych ulic. Uważam, że lepiej nie obliżować was terminem projektu uchwały.

**Regina Białousów - Dyrektor Wydziału Edukacji**

My zrozumieliśmy, że od października zaczynamy temat istniejących dzisiaj obwodów. Mówimy o tym, żeby wprowadzić to jako dyskusję do istniejących dzisiaj obwodów natomiast końcowy wniosek wyszedłby w kwietniu.

**Wojciech Błaszkowski - Przewodniczący Komisji**

W takim razie proponowałbym zmienić ten wniosek żeby wprowadzić w październiku do porządku Komisji Edukacji dyskusję dotyczącą analizy istniejących obwodów szkół.

Powyższy wniosek przyjęto jednogłośnie 4 głosami „za”.

**Korespondencja:**

Przewodniczący Komisji zaznaczył, że członkowie Komisji otrzymują korespondencję na bieżąco drogą mailową. Następnie zasygnalizował o następujących pismach:

- Od pana Janusza Ł. - propozycje reformy wychowania fizycznego i edukacji religijnej w szkołach.
  - Odpowiedź na wniosek KE w sprawie przedszkola Martolandia
  - Od ZSSiO - prośba o dofinansowanie podróży laureatom Olimpiady Kreatywności do USA na dalszy etap konkursu.
- Ustalono przestanie pisma do wydziału edukacji z prośbą o wsparcie finansowe.*

*Na tym posiedzenie zakończono.*

**Przewodniczący  
Komisji Edukacji**

**Wojciech Błaszkowski**

*Protokołowała*

*Monika Zawisza, podinspektor w Biurze Rady Miasta Gdańska*